

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

WARSZAWA, 21 CZERWCA 1953 ROKU
DODATEK ILUSTROWANY NR 128

Wielkie i radosne święto postępowej młodzieży świata — IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w walce o Pokój i Przyjaźń, który odbędzie się w Bukareszcie w dniach od 2 do 16 sierpnia br., sportowcy nasi witają tysiącami zobowiązań, przystępując do Sportowego Czynu Festiwalowego. Wezwanie do Czynu rzucili sportowcy z kopalni „Stalinogród" i huty „Baildon", którym odpowiedziała rzesza zawodników, trenerów i działaczy sportowych w całym kraju.

W Warszawie na wezwanie sportowców Stalinogrodu jako pierwsi stanęli uczniowie szkół TPD 7 i TPD 6, wśród nich przodownica nauki i pracy społecznej, czołowa zawodniczka SKS przy szkole TPD 7 — tow. Elżbieta Zwolakowaska (na zdjęciu przy treningu w rzucie oszczepem).

(Reportaż o realizacji Festiwalowego Czynu Sportowego przez jego inicjatorów zamieszczamy na str. 4 i 5)

Foto „Sztandar Młodych" — J. Dempniak

Młodzież rumuńska

PRAGNIE GODNIE PRZYJĄĆ SWYCH GOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA



Na zdjęciu: bulwar Magheru w Bukareszcie.



W dniach od 2 do 16 sierpnia br. Bukareszt będzie miastem młodzieży całego świata. Do pięknej stolicy Rumuńskiej Republiki Ludowej przyjadą chłopcy i dziewczęta ze wszystkich krańców kuli ziemskiej, by wspólnie zademonstrować swą niezłomną wolę walki o utrwalenie pokoju światowego, o prawa młodego pokolenia, przyjaźń i szczęśliwą, radosną przyszłość. Będzie to wspaniały przegląd sił młodego pokolenia całego świata, które zdecydowane jest walczyć przeciwko zbrodniczym planom podżegaczy wojennych i ludobójców.



W Bukareszcie wre praca. Tysiące młodzieży rumuńskiej, nie tylko z Bukaresztu, lecz z całego kraju, zgłosiło się ochotniczo do budowy terenów sportowych i innych urządzeń, koniecznych do zabezpieczenia występów artystycznych, zawodów sportowych i masowych spotkań młodzieży. Prace trwają dzień i noc. W pracy wyróżniają się szczególnie brygady młodzieżowe, które o swych wspaniałych osiągnięciach i przebiegu przygotowań informują młodzież w innych krajach.

Na zdjęciu: młodzieżowa brygada, pracująca na budowie wielkiego Parku im. 23 Sierpnia w Bukareszcie, pisze list do swych kolegów z całego świata.



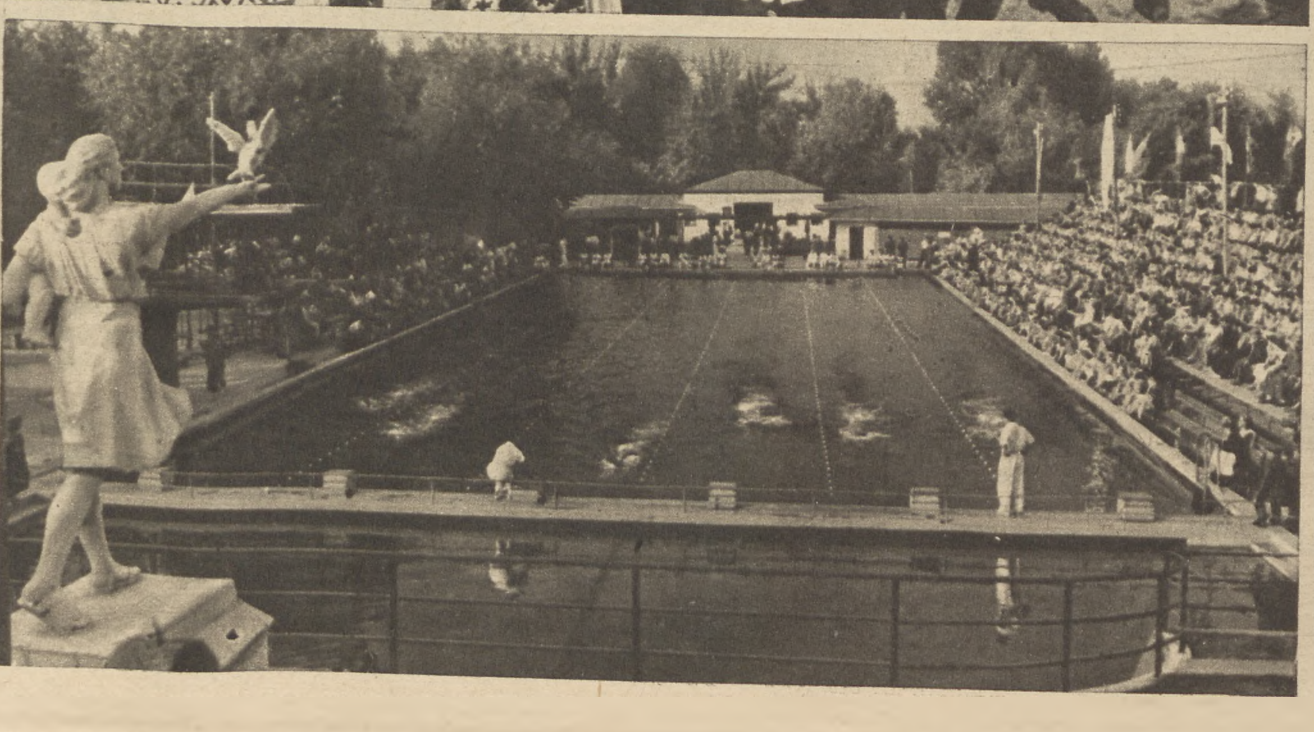
Młodzież rumuńska z zapałem przygotowuje się do godnego przyjęcia swych braci z całego świata. Dla uczczenia Festiwalu i Światowego Kongresu Młodzieży, młodzi robotnicy i chłopi podejmują zobowiązania produkcyjne, które przyczynią się do budowy ich ojczyzny jeszcze piękniejszej i silniejszej. Pierwszym, który wezwał całą młodzież rumuńską do wzmożenia współzawodnictwa na cześć Festiwalu, był znany przodownik pracy VASU NICOLAS.

Na zdjęciu: Vasu Nicolas przy tokarce.

Na jego apel odpowiedziały setki młodych robotników, którzy systematycznie przekraczają normy produkcyjne.

Jednocześnie na terenie całej Rumunii młodzież przygotowuje się do występów artystycznych, by godnie zademonstrować swój dorobek kulturalny. We wszystkich zespołach amatorskich, w miastach i na wsiach trwają intensywne próby przed eliminacjami krajowymi. Najlepsze zespoły, wyłonione na eliminacjach, wezmą udział w występach na Festiwalu.

Na zdjęciu: ludowy zespół artystyczny.



Sportowcy rumuńscy również nie próżnują. Na wszystkich stadionach i boiskach trenują z zapałem, by w szlachetnym współzawodnictwie ze sportowcami innych krajów godnie reprezentować barwy rumuńskich klubów sportowych.

Na terenie basenu „Bragadiru" (na zdjęciu) trenują młodzi pływacy. Będą oni niewątpliwie poważnymi przeciwnikami młodych sportowców z innych krajów.

Trudno w kilku słowach zobrazować rozmach przygotowań młodzieży rumuńskiej do Festiwalu. Postawiła ona sobie za cel, by Festiwal był jeszcze piękniejszy i potężniejszy, aniżeli wszystkie poprzednie Festiwale w Pradze, Budapeszcie i Berlinie. Nie ulega wątpliwości, że będzie on jednym z najpiękniejszych i najważniejszych wydarzeń w życiu młodego pokolenia całego świata w roku bieżącym, będzie pokojowym przeglądem sił młodych bojowników o pokój, wielką manifestacją przyjaźni i braterstwa.

L. Z.

380 tysięcy roboczo-godzin
DLA BUDOWY PARKU czynem festiwalowym WARSZAWSKIEJ MŁODZIEŻY



Od Wisły dmie lekki, orzeźwiający wiatr, przynosząc ze sobą dźwięki radosnej piosenki. Nagle melodia cichnie i po całym rozległym terenie Nadwiśla rozlega się z olbrzymich, rozstawionych tu głośników, mocny głos:

Halo, halo! — Tu zetempowska radiowa służba sprawozdawcza. Podajemy komunikat nr 3:

...Grupa pracowników z Instytutu Farmacji wykonała 403 proc. normy.

...Studenci z sekcji dziennikarskiej osiągnęli 450 proc...

Głos milknie i znów płynie wesoła piosenka.

Oczom spacerowicza, który wybrał się tu poprzedniego popołudnia lub w dzień świąteczny ukazują się rozległe tereny, na których aż się roi od młodzieży. Jedni wyrównują usypiska gruzów, drudzy przekopują ziemię, jeszcze inni pracują przy wykopach.

To warszawska młodzież realizuje swój wielki Czyn Festiwalowy. Zobowiązała się ona przed IV Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów przepracować przy budowie Centralnego Parku Kultury i Wypoczynku w Warszawie 380 tysięcy roboczogodzin. Jak wynika z ostatniego meldunku w realizacji czynu brało już udział około 25 tysięcy młodzieży.

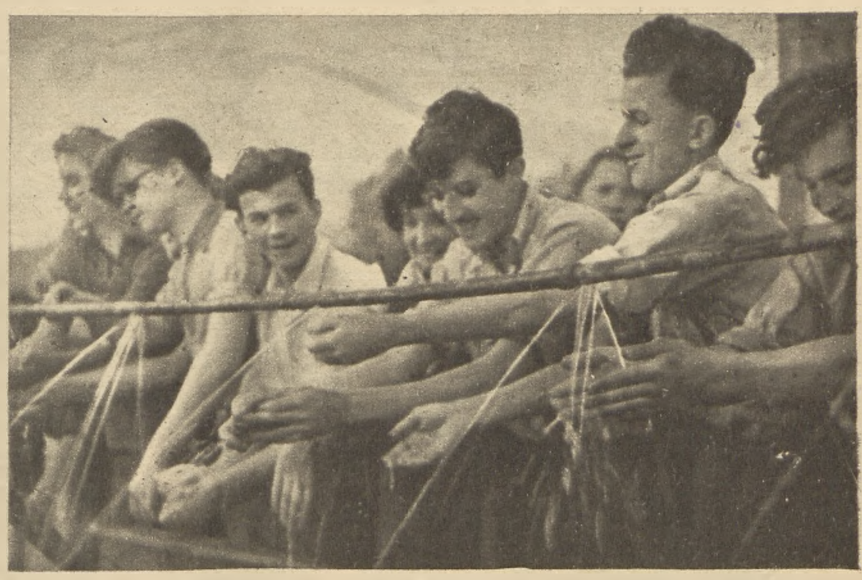
Niebawem wyrównane tereny przestrzelą nowe aleje i dróżki, na poszczególnych rejonach zasadzone będą młode drzewa i krzewy — zazieleni się nowa, olbrzymia połać Nadwiśla. Będzie to druga wielka część budowanego w Warszawie Centralnego Parku Kultury i Wypoczynku. Pierwsza część tego Parku została oddana do użytku w roku ubiegłym na Zlot Młodych Przodowników.

A już za kilka lat po obu stronach Wisły, wielokilometrowe obszary ciągnące się niemalże od Siekierek aż do Młocin, okryją gigantyczne pasy zieleni — pełne pięknych miejsc dla zdrowego wypoczynku warszawian, dla miłego i radosnego wypoczynku warszawskiej młodzieży.

Centralny Park Kultury i Wypoczynku będzie wspaniałą ozdobą nowej Warszawy.



Ta grupa uczniów ze szkoły TPD nr 4 wykonała swój Czyn Festiwalowy w 150 proc.



Oni wykonali już swój Czyn Festiwalowy z nadwyżką. Jest to zasłużony powód do radości i dumy. Teraz utrudzone ręce „ochłodzi się" zimną wodą pod prysznicem.



Rekordziści... Michalina Jakubczak, Walenty Haduch i Alina Miśkiewicz — młodzi pracownicy Ministerstwa Zdrowia mają w tym roku chyba największe osiągnięcia: przy budowie Parku przepracowali już blisko po 50 godzin. Ta trójka pobiła również rekord wydajności, osiągając 463 proc. normy.

i... chyba trzeba się przejść na spacer.

Maria Gogosz, Alfred Blum i Elżbieta Turowska ulegli tej „pokusie". Bo spacer po Parku, do którego budowy dało się również swój wkład — to naprawdę wielka przyjemność.



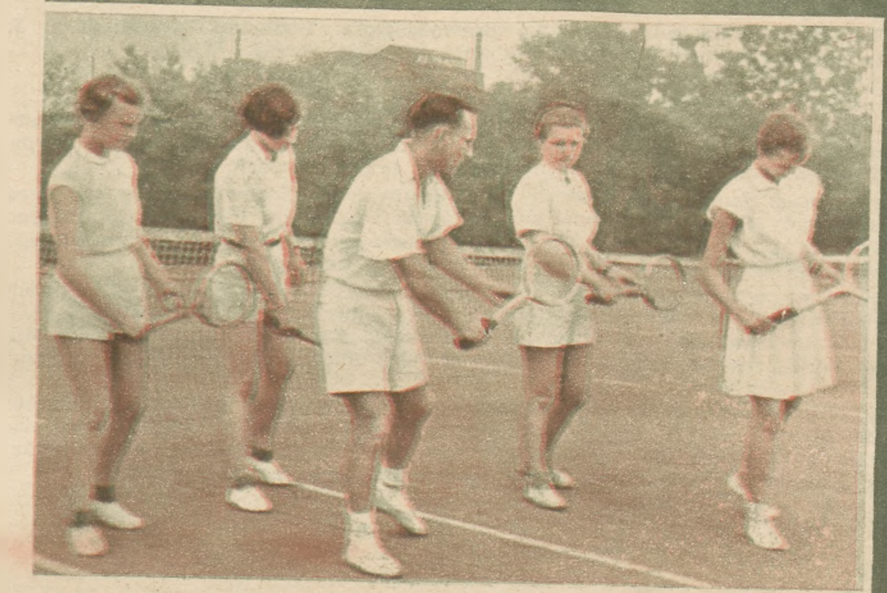
Oprac. W. B.
Foto: W. Zaczek

Wzywamy młodzież do sportowego

CZYNU FESTIWALOWEGO



Piłkarze kopalni „Stalinogród" podniosą swe wyszkolenie techniczno-sportowe. — „O, tak należy prawidłowo wyrzucać piłkę z autu" — objaśnia juniorom znany piłkarz, przodownik pracy z kopalni „Stalinogród" — Sojka. Ostatni po prawej to przew. ZZ ZMP tow. Jarzyna, który swoim udziałem w życiu sportowym, zachęca innych członków organizacji do uprawiania sportu.



Sekcja tenisowa koła sportowego „Górnik" przy kopalni „Stalinogród" zrzesza około 200 tenisistów. W Czynie Festiwalowym tenisiści zobowiązali się zwiększyć swe szeregi o 25 proc. Czołowy zawodnik tej sekcji, a zarazem trener, Niestój, (na zdjęciu) szkoli nowy narybek tenisistów.

Za niepełne dwa miesiące, 2 sierpnia do stolicy Rumuńskiej Republiki Lu[illegible]resztu zjadą się przedstawiciele wszystkich krajów — najlepsza, najofiarniejsza w walce o pokój i postęp młodzież, aby wziąć udział w [illegible]owym Festiwalu Młodzieży i Studentów w walce o Pokój i Przyjaźń. Na piękny bukaresztański Festiwal przyjadą przedstawiciele [illegible] szeregów młodych patriotów, ofiarnych i oddanych wielkiej sprawie walki o pokój i wolność. Tam właśnie w Rumunii obok pr[illegible]cie młodzieży Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej staną młodzi chłopcy i dziewczęta z dalekiej Afryki i Azji, post[illegible] Ameryki i Australii, krajów kapitalistycznych i kolonialnych — młodzi bojownicy lepszego jutra. Znajdą się na Festiwalu przedsta[illegible] wyznań religijnych, ras i przekonań politycznych, złączeni wspólną ideą utrwalenia i utrzymania pokoju, wzajemnej, braterski[illegible] współpracy między wszystkimi narodami i krajami świata. W Festiwalu wezmą również udział najlepsi sportowcy.

Młodzież polska, a wśród niej i sportowcy przygotowują się do IV Festiw[illegible]

„My, młodzież i sportowcy huty „Baildon" i kopalni „Stalinogród" — c[illegible] wezwaniu do całej młodzieży kraju — zebrani na wspólnej naradzie, solidaryzując się z młodzieżą świata w walce o zachowanie i [illegible]okoju na całym świecie, manifestując udziałem w Sportowym Czynie Festiwalowym swój wkład w ogólne przygotowania młodzieży c[illegible] do III Kongresu i IV Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie, podjęliśmy zobowiązania sportowe, przystępując zarazem do [illegible]ictwa między sobą.

Wzywamy jednocześnie młodzież ZMP-owską i niezorganizowaną, sp[illegible]aczy sportowych, trenerów i instruktorów całego kraju do współzawodnictwa w Sportowym Czynie Festiwalowym..."

Na wezwanie sportowców z „Baildonu" i „Stalinogrodu" do Czynu Fes[illegible] współzawodnictwa przystąpiły SKS-y, LZS-y, koła sportowe przy zakładach pracy, trenerzy, instruktorzy i działacze sportowi, podej[illegible] poważnych zobowiązań, które przyczynią się do szybszego wykonania zadań Planu 6-letniego i umocnienia siły i potęgi naszej Ludowej [illegible]

Opracowanie i zdjęcia I. Dempniak





Również członkowie sekcji pływackiej zobowiązali się zdobyć wszystkie brakujące im normy na SPO. Na zdjęciu grupa członków sekcji podczas rozgrzewki przed próbą na SPO.



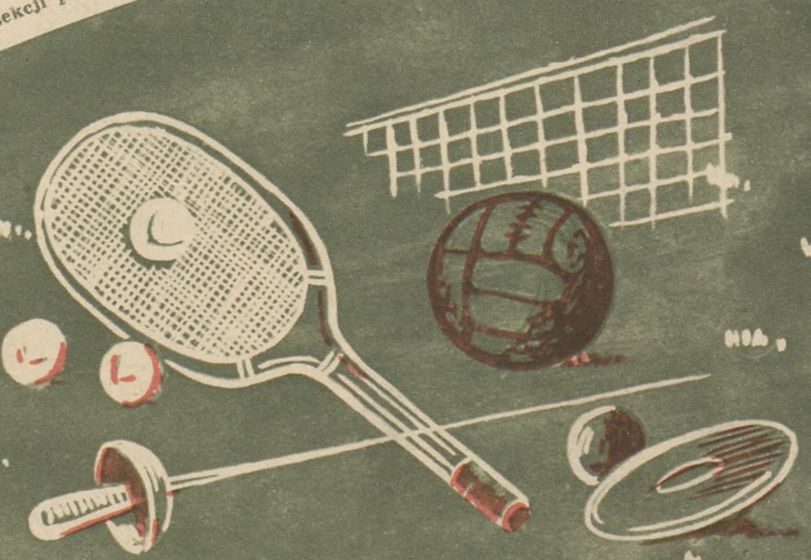
Wszyscy sportowcy z kopalni „Stalinogród" postanowili uczcić Festiwal przepracowaniem 2.500 roboczogodzin przy rozbudowie obiektów sportowych. Zobowiązania swoje już wykonują.



Poważne zobowiązania podjęli zetempowcy huty „Baildon", z których wszyscy zdolni do uprawiania sportu zostaną członkami koła sportowego. Młodzież garnie się szczególnie do szermierki, mając zapewnioną dobrą opiekę fachowych trenerów i wyposażenie w sprzęt.



Zasłużona mistrzyni sportu, Jadwiga Jędrzejowska, wspólnie z kierownictwem sekcji tenisa przy hucie „Baildon" zobowiązała się zorganizować turniej tenisowy pod hasłem „Młodzież od lat 10 na korty tenisowe". Widzimy na zdjęciu, jak z grupą juniorów omawia wspomniany turniej.





Najmłodsi sportowcy huty „Baildon" rów[illegible] się przyczynić do szybkiego doprowadzenia do użytku obiektów sport[illegible] Widzimy ich przy porządkowaniu miejsca pod treningowy kort tenisowy.



Na wezwanie do Czynu Festiwalowego sportowców z hut i kopalń odpowiedziały szkoły stalinogrodzkie. — Zdobędziemy znaczki SPO — powiedziały dziewczęta z Technikum Odzieżowego i wyszły na boisko, aby potrenować rzut granatem...



... i bieg na 60 m.

Jaka będzie jutro POGODA?

Pytanie to zadaje sobie codziennie wielu ludzi. O pogodę pytają zarówno ci, którzy chcą po prostu wiedzieć, czy jutro będzie ładnie czy brzydko, jak i ci, dla których pogoda stanowi ważny czynnik w codziennej pracy — lotnicy, marynarze, rolnicy, pracownicy budownictwa....

Instytucją, która przepowiada pogodę, czyli opracowuje p r o g n o z ę pogody jest Państwowy Instytut Hydrologiczno - Meteorologiczny mieszczący się w Warszawie i posiadający swoje placówki w całym kraju, a także otrzymujący systematyczne informacje o pogodzie od zagranicznych stacji meteorologicznych.

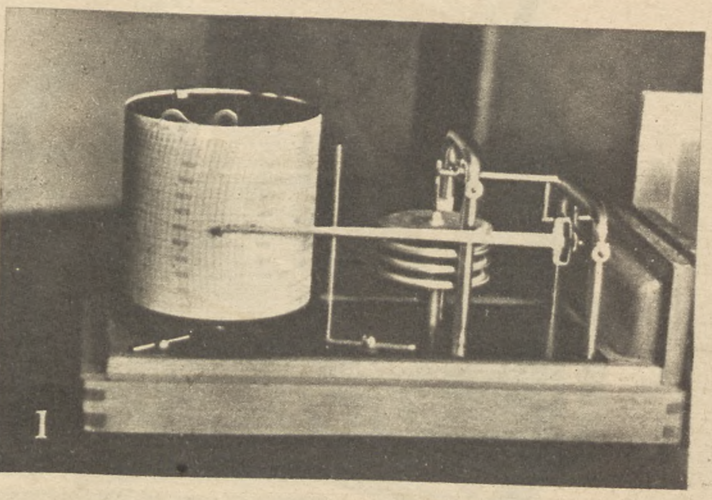
Popularne powiedzenie „parasol noś i przy pogodzie" może być symbolem pewnej nieufności, z jaką wiele osób odnosi się do przewidywań pogody. Bo też istotnie nierzadko prognoza nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy: przepowiadano piękną pogodę, a tu „jak na złość" deszcz...

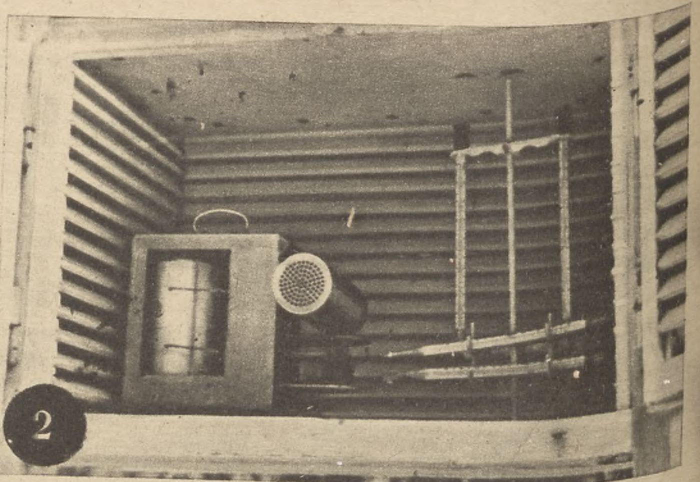
Przy ocenie komunikatów meteorologicznych, które słyszymy codziennie przez radio, pamiętać musimy, że dotyczą one pogody na obszarze c a ł e g o kraju, stąd możliwość odchyleń w stanie pogody w poszczególnych miejscowościach. Dla potrzeb specjalnych opracowywane są oddzielne komunikaty dostosowane do potrzeb poszczególnych „użytkowników", którym przekazywane są telefonicznie.

Nie możemy zapominać, że meteorolodzy mają do czynienia ze zjawiskami atmosferycznymi, bardzo kapryśnymi, których działania nie zawsze można określić z całkowitą pewnością.

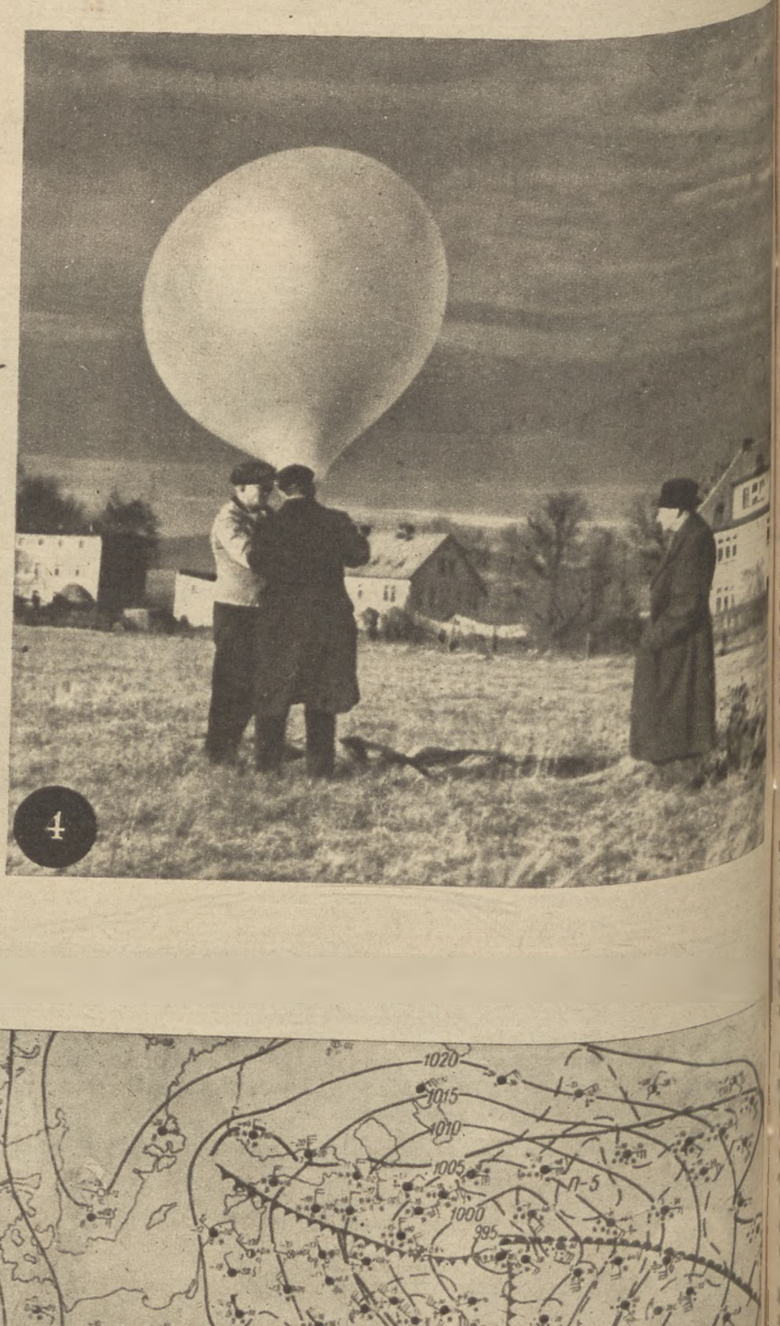
Mimo tych i innych trudności meteorologia czyni ciągłe postępy, służąc coraz lepiej potrzebom człowieka.

O tym, w jaki sposób opracowuje się prognozę pogody, opowie Wam nasz fotoreportaż.













1 W pracy swej obserwatorzy posługują się wieloma przyrządami umożliwiającymi pomiary wartości podstawowych czynników atmosferycznych decydujących o przebiegu pogody.

Oto przyrząd zwany barografem, z którego odczytuje się dane o ciśnieniu powietrza i jego zmianie w ciągu ostatnich trzech godzin poprzedzających obserwacje.

2 Ciśnienie powietrza możemy zmierzyć w pokoju, natomiast pomiary temperatury i wilgotności powietrza musimy wykonać na zewnątrz budynku stacyjnego.

Aby promienie słoneczne i opady nie działały bezpośrednio na przyrządy meteorologiczne, umieszczamy je na wysokości 2 metrów nad ziemią w przewiewnym żaluzjowym pomieszczeniu pomalowanym na biało. Z lewej strony widoczny jest samopis notujący bez przerwy temperaturę i wilgotność powietrza. Z prawej widzimy psychrometr, złożony z termometru „suchego" i „zwilżonego", który służy do dokładnego pomiaru wilgotności powietrza oraz termometry maksimum i minimum, znajdujące się w pozycji prawie poziomej.

3 Meteorologom nie wystarczają obserwacje wykonywane na powierzchni ziemi. Chcą oni również wiedzieć np. z jaką prędkością i w jakim kierunku wieje wiatr, tj. przenosi się powietrze, aby mogli zorientować się, jakie powietrze (ciepłe czy chłodne, suche czy wilgotne) napłynie w najbliższym czasie nad Polskę.

Za chwilę gumowy balon napełniony wodorem uniesie się w powietrze. Kierunek i prędkość z jaką będzie się poruszał w przestworzach, zostaną zanotowane za pomocą przyrządu zwanego teodolitem.

4 Wzorując się na osiągnięciach Związku Radzieckiego, w którym po raz pierwszy na świecie została wypuszczona radiosonda, tj. zespół przyrządów samopiszących połączonych z małeńkim radionadajnikiem — również i w Polsce wypuszcza się codziennie radiosondy, dające nam znać o tym, co się dzieje z temperaturą, ciśnieniem i wilgotnością powietrza do wysokości kilkunastu i więcej kilometrów. Rekord światowy w tej dziedzinie należy do Centralnego Obserwatorium Meteorologicznego w Moskwie, w którym jedna z radiosond uzyskała w roku 1946 wysokość 36,2 km.

5 Całość zaobserwowanych danych o pogodzie panującej w danej miejscowości nanosimy na mapy pogody w postaci, zdawałoby się, tajemniczych cyfr i znaczków. Meteorolodzy umieją je jednak odczytać. Np. zaczernione w trzech czwartych kółeczko — to wielkość zachmurzenia, a znajdujące się ponad nim i poniżej jego znaczki — to rodzaje występujących chmur. Liczba 16 oznacza temperaturę powietrza, a kropka z trójkącikiem — to przelotny deszcz. Umieszczona zaś po przeciwnej stronie „szubienica" z zawieszoną na niej błyskawicą — to burza, która przemknęła w ciągu ostatnich trzech godzin przed obserwacją ponad stacją obserwacyjną.

6 Aby przewidzieć pogodę, która będzie panowała w najbliższej przyszłości, musimy przede wszystkim znać pogodę panującą w obecnej chwili i to nad rozległymi obszarami ziemi. W tym celu w biurach pogody Państwowego Instytutu Hydrologiczno - Meteorologicznego kreśli się co kilka godzin dane o pogodzie i na ich podstawie wykreśla kierunki wiatrów górnych (izobary) oraz ząbkowane linie zwane frontami, które rozgraniczają powietrze ciepłe od chłodnego. Badając przesuwanie się frontów atmosferycznych przygotowuje się materiał do opracowania nadawanego codziennie przez radio komunikatu meteorologicznego.

Opracowanie: mgr Parczewski
Zdjęcia: W. Zarzycki

...senberg. Komunikat | Agencja Reutera donosi...

W GOŚCINIE u MISTRZÓW RADZIECKIEGO baletu



Jerewań. Teatr Opery i Baletu im. Spendiarowa.
Na zdjęciu: Taniec z szablami z baletu A. Chaczaturiana „Gajane" w wykonaniu solistów teatru — W. Charamariana i E. Araratowej.

Balet rosyjski! Któż nie wie o jego powszechnym uznaniu, o jego światowej sławie, jaka towarzyszy jego osiągnięciom, szczególnie w ostatnich dziesiątkach lat. Osiągnięcia choreografii radzieckiej znane są daleko poza granicami ZSRR.

W Kraju Rad sztuka baletowa cieszy się wielkim uznaniem i zainteresowaniem widzów. Znalazło to swój wyraz w wyjątkowo korzystnych warunkach, które władza radziecka stworzyła dla rozwoju baletu.

Przed wielką Październikową Rewolucją Socjalistyczną spektakle baletowe można było oglądać jedynie w Petersburgu i Moskwie. Obecnie w Związku czynnych jest ponad 30 teatrów baletowych. Radzieckie teatry baletowe przejęły najlepsze tradycje baletu rosyjskiego, opanowały sztukę tańca klasycznego, a jednocześnie stworzyły wiele nowych, oryginalnych widowisk baletowych, odzwierciedlających osiągnięcia twórczości narodów Związku Radzieckiego w dziedzinie tańca.

Wspaniale rozwinięte jest tu szkolnictwo choreograficzne. W Rosji carskiej były tylko dwie szkoły choreograficzne. W Związku Radzieckim czynnych jest 14 szkół choreograficznych, nie licząc studiów przy domach kultury, domach pionierów itp.

W ciągu ostatnich 25 lat w Kraju Rad stworzono szereg nowych baletów, które odegrały znaczną rolę w rozwoju sztuki tanecznej. Czołowe miejsce w choreografii radzieckiej zajmuje taniec, który w wyrazistej i przystępnej formie potrafi wyrażać myśli i uczucia ludzkie.

Mistrzowie radzieckiej sceny baletowej stworzyli natchnione postacie radzieckich marynarzy w „Czerwonym maku", obraz rewolucyjnego, walczącego ludu w „Płomieniu Paryża", obraz młodzieży radzieckiej w „Brzegu szczęścia" i „Młodości", obrazy bohaterów Puszkina, Szekspira, Balzaka, Lope de Vega. Decydującą rolę odegrało tu zastosowanie w pracy baletmistrzów metod wybitnego radzieckiego reżysera Stanisławskiego.

Mistrzowie baletu radzieckiego rozumieją, że sztuka, która zerwała więź z twórczością ludową nieuchronnie staje się sztuką formalistyczną. Dlatego też szeroko zwracają się w swej twórczości ku tańcu ludowemu.

Baletmistrz radziecki nie ogranicza się jedynie do pracy w teatrze zawodowym. Jest on również uczestnikiem masowych uroczystości i obchodów narodowych: parad sportowych, festiwalów twórczości amatorskiej oraz festiwalów międzynarodowych, które są przeglądem osiągnięć zawodowej i amatorskiej sztuki Związku Radzieckiego.

Rozwój ludowej twórczości amatorskiej w Związku Radzieckim nabrał rzeczywiście ogromnego rozmachu. Do tradycji należą już odbywające się regularnie festiwale twórczości amatorskiej, na których wyłaniają się najbardziej utalentowane zespoły i poszczególni soliści.

Na Światowych Festiwalach Młodzieży Demokratycznej, które odbyły się w Pradze, Budapeszcie i Berlinie ponad sto narodów całego świata prezentowało swą sztukę narodową.

Wśród występujących zespołów amatorskich szczególne zainteresowanie budziły występy artystów Związku Radzieckiego.

Nie ulega wątpliwości, że również na nadchodzącym Światowym Festiwalu Młodzieży w Bukareszcie zespoły radzieckie zaprezentują wspaniały poziom przodującej sztuki baletowej Kraju Rad.



Moskwa. Państwowy Akademicki Teatr Wielki Związku SRR.
Na zdjęciu: zasłużona artystka RSFRR, M. Plisieckaja wykonuje taniec „Umierający łabędź". Muzyka Saint-Saens'a.



Moskwa. Państwowy, odznaczony Orderem Lenina, Akademicki Teatr Wielki Związku SRR.
Na zdjęciu: taniec „Pasterki" z III odsłony baletu Piotra Czajkowskiego „Dziadek do orzechów", w wykonaniu uczniów Szkoły Choreograficznej GABT (Gasudarstwiennyj Akadiemiczeskij Balszoj Tieatr — Państwowy Akademicki Teatr Wielki).



Leningrad. Balet laureata Nagrody Stalinowskiej, artysty ludowego ZSRR, R. Gliera „Jeździec miedziany" na scenie Akademickiego Teatru Opery i Baletu im. S. Kirowa.
Na zdjęciu laureatka Nagrody Stalinowskiej, zasłużona artystka RSFRR, N. Dudinskaja, w roli Paraszy i laureat Nagrody Stalinowskiej, zasłużony artysta RSFRR, K. Siergiejew, w roli Eugeniusza.



Moskwa. PATW Związku SRR. Balet „Czerwony mak".
Na zdjęciu: scena z I odsłony.



Moskwa. PATW Związku SRR. Na zdjęciu: scena z I aktu baletu „Jezioro Łabędzie". Muzyka Piotra Czajkowskiego.

Bajki nie Bajki!

„Lis i kozieł"



...lis wnet spuścił pysk na dno, udając, że pije;
...kozieł, który tam właśnie przyszedł wody szukać:
„Ej! — krzyknął z góry — ej, ty, ryży kudła, wara od źródła!"
I hop w dół. Lis mu na kark, a z karku na rogi, a z rogów na zrąb
i w nogi.

(ADAM MICKIEWICZ)

„Żabi koncert"



...żaba jedna, z rodu ropuch
znakomita w koncert się
wdała...
...butą gardło wydąwszy —
śpiewała...
coraz głośniej, coraz czelniej,
aż zadufana w swe siły,
wzdęła się jak bania —
myśląc o sławie...
...i w tym momencie nastąpił
koniec śpiewania.

(Ze zbioru bajek rosyjskich w adaptacji K. D. Uszyńskiego).



„Kozły uparte"



...dwa kozły uparte, na kładce — nie chcąc z drogi ustąpić,
wzięły się za rogi.



...złorzecząc, bodły się i biły... aż nagle równowagę straciły
i z wrzaskiem w dół runęły, gdzie topiel głęboka...

(Ze zbioru bajek rosyjskich w adaptacji K. D. Uszyńskiego).